

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel.  
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa narok 12 złr. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.!

# GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wierzca: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stałowa od każdej inseraty 30 o.  
Przesyłki (franco) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej. Numer poedycezy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.  
Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 158.

Czwartek 14. Lipca 1870.

Rok wydania 60.

## Część urzędowa.

Jego c. i k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 4. lipca b. r. nadał Antoniemu Tittel, gremialnemu nadradcy finansowemu, posadę powiatowego dyrektora finansowego we Lwowie z tytułem i charakterem nadradcy finansowego i mianował Michała Pokińskiego, radcę finansowego i powiatowego dyrektora finansowego w Brodach, nadradcą finansowym w gremium galicyjskiej krajowej dyrekcji finansowej.

Jego Exc. minister sprawiedliwości nadał opróżnioną w Makowie posadę adjunkta sądu powiatowego auskultantami Mieczysławowi Michniewiczowi.

Jego Exc. minister sprawiedliwości przeniósł Jana Schön, sędziego powiatowego w Jaśie, na jego własne żądanie i w tym samym charakterze do Opoczny.

Szef c. k. namiestnictwa mianował konceptowego praktykanta przy magistracie lwowskim Adolfa Stanisława Schwabego konceptowym adjunktem przy c. k. namiestnictwie.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 30. lipca 1870.

## Część nieurzędowa.

Lwów, 14. lipca.

Uzupełniając nasze wczorajsze doniesienie o wyborach posłów z większych posiadłości donosimy, że w Sanoku wybrani zostali: pp. Ludwik Skrzyński, Zenon Słonecki i c. k. radca namiestnictwa Edward Gniewosz a w Nowym-Sączu dawni posłowie pp. Franciszek Trzeciecki i Józef Szujski.

Zaledwie w dwóch po sobie następujących artykułach odparliśmy zarzuty, z jakimi „Dziennik polski“ wystąpił przeciw zachowaniu się władz rządowych wobec rozruchów i excesów ulicznych, których miasto nasze w upłynionym tygodniu było widownią, zaledwie wykazaliśmy w pomienionych artykułach bezzasadność twierdzenia, jakoby władze bezpieczeństwa polegając tylko na interwencji samych obywateli, „patrzyły przez palce na wszystko, co się dzieje“, a już przychodzi nam rozprawić się z zarzutami wręcz przeciwnego kierunku, jakie napotykaemy w organie drugiego stronnictwa.

Oto wczorajszy „Dziennik Lwowski“ biorąc asumpt z artykułu zamieszczonego jeszcze w sobotę w „Gazecie Lwowskiej“, zbija w dłuższym wywodzie przytaczając rozmaite fakta twierdzenie nasze, iż podczas ponawiających się w czwartek i w piątek rozruchów ulicznych, nie widzieliśmy nigdzie, żeby kto z poważniejszych obywateli, a w szczególności rękodzielników naszych, wpływał był na poskromienie wyuzdanego zuchwalstwa.

Nie zaprzeczamy bynajmniej prawdziwości podanych przez „Dziennik Lwowski“ szczegółów, według których kilka a może kilkanaście osób dbałych o utrzymanie porządku i o odwrócenie stanowczych kroków ze strony władzy bezpieczeństwa przeciw tłumom rozdrażnionym do wysokiego stopnia agitacyami wyborczymi, usiłowało w piątek wieczór zapobiedz zbiegowiskom, któreto usiłowania, według twierdzenia tego samego dziennika, okazały się bezskutecznymi; to jednak wcale nie uwłacza zupełnej i istotnej prawdzie, iż przy ekscesach nocnych właśnie z piątku na sobotę, mianowicie przy wybijaniu szyb w domach przy niższej ulicy Karola Ludwika, tudzież na Syxtuskiej i na ulicy Szerokiej a potem na ulicy Wałowej i Nowej, nikt z poważniejszych obywateli nie powstrzymywał swawoli ulicznej i tylko władza bezpieczeństwa a po części i wojsko zapo-

biegły dalszemu szerzeniu się rozruchów i przywróciły ostatecznie spokojność.

Faktem jest również, że do zbiegowisk we czwartek i w piątek przyczyniały się głównie tłumy młodzieży rzemieślniczej pozbawionej podówczas wszelkiego nadzoru a zachęconej widoczną obecnością licznej publiczności przypatrującej się ciekawie tym niecnym wybrykom. Jak dalece inne fakta przytoczone przez „Dziennik lwowski“ a odnoszące się do wypadków w mowie będących, są prawdziwe, wykaże śledztwo w tej sprawie wytorzone.

Pozostaje nam jeszcze tylko skonstatować, że zarzuty wręcz przeciwnie czynione władzom bezpieczeństwa przez organa dwóch stronnictw reprezentowanych przez „Dziennik polski“ i „Dziennik lwowski“ wskazują dostatecznie, że rząd w obec zajęć wspomnianych, których pierwotnego zawiązku należy szukać w rozdrażnieniu tłumów poprzedniami agitacyami wyborczymi, niezaniehbując konieczności potrzebnych środków ostrożności, zajmował, jakżeśmy to dostatecznie wykazali w poprzednich artykułach, stanowisko zupełnie bezstronne i jako takie jedynie odpowiadające sytuacji.

Według doniesienia „Neues Wiener Tagblattu“ rząd węgierski miał posłać notę do kanclerza państwa hr. Beusta, prosząc go, by wpływem swoim starał się usunąć wszelkie trudności, któreby wstrzymywać mogły zwołanie sesji rady państwa. Rządowi węgierskiemu ma zależeć na tem, by delegacye zebrały się najpóźniej na początku października. Nota ta miała być przedmiotem posiedzenia ministerjum węgierskiego z d. 10. b. m.

Z Zary donoszą, że według rezultatu ukończonych wyborów sejm dalmatyński składać się będzie z 10 narodowców, 16 autonomistów i 3 posłów, których program polityczny dotychczas nie jest znany.

Wywołane kandydaturą księcia Ludwika Hohenzollern nieporozumienie pomiędzy Francją a Prusami dotąd jeszcze jest jednakowo groźnem. Dotychczas jeszcze akcyja dyplomatyczna nie potrafiła sprowadzić sporu tego na tor pokojowego załatwienia. W obec takiej sytuacji podróż kanclerza państwa hr. Beusta do Gastein została odroczone.

Do Ems, gdzie obecnie bawi król pruski, przybył w piątek francuski poseł przy dworze pruskim hr. Benedetti i powołany został w sobotę popołudniu do króla. W ten sam dzień przybyła także do Ems królowa pruska. Ze przyjazd ten królowej zostaje w związku ze sprawami bieżącymi zdaje się nie podlegać wątpliwości, gdyż przed kilku dniami poseł francuski widział się z królową pruską w Kolblencyi.

Biuro telegraficzne Wolffa donosi: Rząd oznajmił reprezentantom Związku północnego w Niemczech (zazwiązkowych), iż wstrzymywał się od wszelkiego wpływania na wybór króla hiszpańskiego i wstrzymywać się będzie. Poufnemu rozbirowi stanął na przeszkodzie ton, w jakim minister francuski przemawiał w Izbie.

„Moniteur belge“ oświadcza, iż doniesienie dzienników francuskich, jakoby rząd belgijski odpowiedział przychylnie na notyfikacyę o kandydaturze ks. Hohenzollerna, jest bezzasadnem.

Na posiedzeniu angielskiej izby niższej oświadczył Gladstone, iż Anglia dołoży wszelkich starań i wpływów przyjacielskich, aby zapobiedz wszelkiemu wstrząśnieniu europejskiemu mogącemu wywiązać się z kandydatury Hohenzollerna. Podsekretarz stanu Otway oświadczył, iż bezzadną jest pogłoska o sprzyjaniu Anglii kandydaturze hiszpańskiej.

Lord Granville miał dnia 9. b. m. przesłać do Berlina notę, w której zaleca królowi pruskiemu, aby ogłosił kandydaturę Hohenzollerna za tymcza-

sową, o której dopiero mocarstwom mają być udzielone wyjaśnienia dyplomatyczne.

W parlamencie włoskim postawili dnia 11. bm. Corte i Nicotera interpelacyę o Hiszpanię i Rzym, tudzież z powodu wyjaśnień Olliviera. Minister Visconti-Venosta odpowiedział: Rozprawy nad polityką zagraniczną przypadają nie w porę. Co się tyczy kwestyi okupacyi francuskiej w Rzymie, chwila nie jest jeszcze właściwą. Co do kandydatury Hohenzollerna rząd przystąpił do mocarstw interesowanych, gdyż w obecnem rozpadnięciu najgłówniejszy interes Włoch i Europy polega na utrzymaniu pokoju.

Dzienniki rządowe hiszpańskie zapewniają, że Hiszpania odpowiedziała na notę francuską w tym duchu, jako nie miała zamiaru podsuwać Francji trudności, lecz starała się wynaleść sposób rozwiązania kwestyi monarchicznej. W przypadku wojny między Francją a Prusami, Hiszpania nie wzięłaby udziału przypuszcivszy, że niepodległość jej będzie szanowaną.

Wiedeń. „Wiener Abdp.“ pisze: „Przed kilku dniami donieśliśmy, że wiadomość tutejszych dzienników o przeniesieniu na stopę wojenną baterji polowych i kolamun amunicyi, jest zupełnie bezzasadną. Jeden dziennik jednakże dotąd nie chce się tem zapokoić i nie tylko powtarza swe dawne doniesienia, ale nadto stara się poprzeć je przytoczeniem jakiegoś reskryptu ministerstwa wojny. W obec tego doniesienia ponownie oświadczyć musimy, że wiadomość tego dziennika jest mimo to zmyśloną. Istnieje wprawdzie reskrypt ministerstwa wojny wydany pod tym samym numerem, który przytoczył ten dziennik, ale nie ma tam mowy o przeniesieniu na stopę wojenną baterji polowych. W reskrypcie tym ministerstwo wojny na podstawie ówczesnych wykazów ubytku zapasów w pojedynczych składach dało potrzebne wskazówki dla normalnego zapełnienia tego ubytku. Nadto jeszcze przytoczone akta noszą datę 21. maja i 3. czerwca, co zbija zupełnie tę kombinacyę, jaką powyższy dziennik do tych wojskowo-technicznych środków administracyjnych przyzwiązać usiłuje.“

Berlin. Kandydatura księcia Leopolda Hohenzollern do tronu hiszpańskiego i wynikłe ztąd właśnie nieporozumienie pomiędzy Francją a Prusami zajmują oczywiście także i całe Prusy. Prasa berlińska umywa obecnie od wszystkiego ręce, chcąc wmówić w ludzi, że król Wilhelm ani dał, ani też potrzebował dawać swego zezwolenia księciu Leopoldowi do kandydowania o koronę hiszpańską, że cała ta kwestya nie obchodzi wcale rządu pruskiego. Jedyna „Berlin. Börsen Ztg.“ lubo się także zgadza z wywodami swych koleżanek, zachowuje nadzwyczaj w artykułach swoich hardą postawę w obec Francyi.

Dziennik ten z d. 9. b. m. pisze: „I dziś nie ma nic nowego do doniesienia z dziedziny politycznej a specyalnie w kwestyi francusko-pruskiego zawiąkania, a nawet można dodać, że w sprawie tej tu ztąd nie może nie być do donoszenia, ponieważ w tutejszych decydujących kołach trwają w zapatrywaniu, że cała kwestya hiszpańskiej kandydatury do tronu wcale nie dotyka interesu pruskiego, zatem dla gabinetu berlińskiego żadnej politycznej nie posiada ważności. W tym duchu też, jak się dowiadujemy, zredagowane są orzeczenia, jakie na francuskie reklamacye do Paryża przesłano. Również tak samo stanowczo miano w duchu tym się wystawić, że właśnie dla tego najmniejszego nie ma powodu mieszania się w całą tę sprawę, czy to popierająco, czy to zakazująco, czyli immemii słowy, w tej chwili dano już w Paryżu w stanowczy sposób do zrozumienia, że urojeniu francuskiemu, któreby mogło być skierowane do króla pruskiego, ażeby tenże zakazał księciu Leopoldowi Hohenzollernu przyjąć hiszpańską koronę królewską, nie myślą tu w żaden sposób być powolnymi. W tem może leży

strona niebezpieczna sytuacji; lecz właśnie im bardziej się jest przekonany, że tu chodzi o lekomyślne i nieuprawnione mieszanie się polityki francuskiej do prawa stanowienia o sobie narodu. o absolutne zaparcie się wszelkich dotychczasowych zasad napoleońskich, o wybitne zuchwalstwo w obec Prus, tem niemożliwszem się staje, tutejsze działania choćby tylko o włos jeden zmienić dla żądań francuskich. Wszystko, co uczynić można, jest, kwestyi tej przez całe sformułowane oświadczenia odjąć wszelki charakter polityczny, a to już, o ile nasze informacye sięgają, w bardzo stanowczy sposób uczyniono, tak że, jak to jeszcze raz powtarzamy, w Paryżu już nie znajdują się absolutnie w żadnej wątpliwości pod względem tutejszych zapatrywań i intencji. Lecz jak w całej tej sprawie hałaśliwe wystąpienie francuskie tak jaskrawo odbija od zachowanego tu spokoju, tak się też rzecz ma z dzisiejszym doniesieniem, że z Tulonu wypłynąć mają okręty, ażeby przywieść wojska z Afryki. Czy tym podobne wysmiewane tu strachy na Lachy mają jakiś wpływ wyrzucić? Tu ze strony wojskowej ani najmniejszej nie zwracają uwagi na całą tę sprawę, z czego wnioskować w każdym razie można, że przyjdzie do ewentualności wojennych z tego powodu zaliczając do niepodobieństw. Naczelnik sztabu jeneralnego, generał Moltke, bawi w zaciszu wiejskim w swoich dobrach w Szląsku, nigdzie nie takiego się nie dzieje, coby choć cokolwiek hałasom francuskim było podobne. Ten spokój i ta samowiedza powinny też w koła kupieckie wlać zaufanie i złamać silne i często znachodzące się pesymistyczne zapatrywania się. Jedyne niebezpieczeństwo leży w tem, że ze strony francuskiej wmówiono w siebie, że nie chcąc się narażać na wielką klęskę, cofnąć się nie można. Zawsze przecież i wtedy ostrze skierować będzie można tylko przeciwko Hiszpanii a nie przeciwko Prusom.

**Paryż.** Nigdy jeszcze spokój europejski nie był tak nagle zagrożony, jak w chwili obecnej. Kandydatura księcia Hohenzollern oburzyła całą Francję. Ze sprawy tej zrobiono natychmiast casus belli a całe dziennikarstwo i powszechna opinia publiczna popochwaliły ten pośpiech i energię rządu francuskiego. Wojna z Prusami — jest dzisiejszym hasłem Francuzów i wszystkich prawie dzienników. Prawdopodobieństwo wybuchu wojny lub pokojowego załatwienia sporu francusko-pruskiego nie da się dokładnie określić. W chwili najgroźniejszej jedna nota pruskiego rządu czyniąca zadość zadaniom Francji może zażegnać całą burzę. Ale nadzieja, że Prusy uczynią zadość tym żądaniom, jest dzisiaj słabszą, niż przed kilku dniami. Obojętny i zimny ton półurzędowych organów pruskich, które udają zdziwienie na widok groźb i zbrojeń francuskich i uważają kandydaturę księcia Hohenzollern za sprawę nieobchodzącą wcale Prusy, zmniejsza także nadzieję pokojowego załatwienia tej sprawy groźnej. Francya zbroi się tak, by zaraz po otrzymaniu odmownej odpowiedzi z Berlina rozpocząć mogła akcyę wojenną. Mimo to jednakże gabinety europejskie z podwójną gorliwością pracują nad tem, by utrzymać pokój w Europie. Rezultat tej akcyi dyplomatycznej jest w tej chwili więcej niż kiedykolwiek niepewny i nieodgadniony.

Ciekawym bardzo jest artykuł „Monitora“ z d. 9. b. m. Organ Olliviera pisze: „Sytuacja wywołana przyjęciem propozycyi Prima ze strony księcia Leopolda Hohenzollern jest całkiem jasną. Interesowanymi stronami są tu Prusy, Hiszpania i Francya. Niepodobna upatrywać dwuznaczności w stanowisku tych mocarstw. Pruski rząd nadużywając od czterech lat cierpliwości naszej i całej Europy, przekroczył wszelkie granice. Marszałek Prim zrobił prawdziwą intrygę, która dla Francji sprowadzić może najgroźniejsze następstwa. Życzliwość dla Prus doprowadziłyśmy do szczytu. Hiszpania i rząd hiszpański mogą nas tylko pochwalić i pewni jesteśmy, że rząd cesarza także i w przyszłości złoży dowody swej życzliwości. Jeżeli polityka nasza w obec Hiszpanii musi być umiarkowaną, to stanowisko nasze wobec Prus jest całkiem inne. Mocarstwo to łudząc się pierwszymi swymi zdobyczami, zdaje się dążyć do przewagi i panowania w Europie. Czas już położyć kres takim dążnościom. Kwestya musi być rozszerzoną. Dziś nie jest już dostatecznym zrzeczenie się księcia Leopolda Hohenzollern, gdyż to byłoby tylko zręcznym postępowaniem hr. Bismarcka, skierowanym do tego, ażeby nas rozbroić a tymczasem zająć lepsze stanowisko dyplomatyczne i przygotowywały siły wo-

jenne i opinię publiczną w Niemczech, wplątać nas w nowe i groźniejsze zawikłania. Najumiarkowańszym warunkiem którego żądamy i któryby nas dzisiaj mógł zadowolić, byłoby formalne potwierdzenie i absolutne wykonanie pokoju pragskiego stosownie do jego myśli i dosłownego brzmienia a mianowicie: wolność południowo-niemieckich państw; opuszczenie twierdzy mogunckiej, która do południa należy; zrzeczenie się wszelkiego wpływu wojskowego po za Renem i wykonanie artykułu V. względem Danii. Te jedynie rękojmie mogą nas zadowolić. Jeżeli one odmówione zostaną, natenczas nasze żądania mogą się tylko powiększyć.“

— W Tulonie przygotowują do wojny okręty: „Semaphore“, „Intrépide“, „Charlemagne“, „Magellan“, „Panama“ i „Mayence“. Gdyby wojna wybuchła, zostanie admirał Bonet - Willaumez głównym dowódcą floty, a admirał la Ronciere Le Noury szefem sztabu generalnego floty. Okólnik ministra wojny wzywa wszystkie władze wojskowe na prowincyi, ażeby w trzech dniach doniosły, jakie zapasy mają w swych magazynach. Ułożono się już tak z administracyami kolei żelaznych, że na dane hasło stanąć będzie mogła nad Renem natychmiast armia 150tysięczna. Gwardya narodowa ma być zwołaną niezadługo. Znaczne zapasy wojenne odwożą koleje żelazne już teraz na granicę wschodnią. Twierdze na granicy wschodniej są już tak zaopatrzone, że w potrzebie dostarczą armii amunicyi. Plan kampanii ma już być ułożony. Pomiędzy generałami, którzy obejmą dowództwo znajduje się także i Trochu.

**Rzym.** W ostatnich dniach czerwca i pierwszych lipca odbyły się 79, 80 i 81 jeneralna kongregacya soboru. Przy 79 kongregacyi dnia 30. czerwca odprawił mszę msgr. Rotundo, arcybiskup z Tarentu. Potem nastąpiła dyskusya nad czwartym rozdziałem schematu o nieomyślności. Przemawiali: msgr. Sergeant, biskup z Quinpor; msgr. Zelo, biskup z Aversa; msgr. Ferri, biskup z Casale; msgr. Maupoint, biskup z Réunion; msgr. Verat, biskup z St. Augustin. Na tem posiedzeniu rozdano drukowane poprawki do trzeciego rozdziału. Poprawek tych jest 72. W końcu uwiadomił przewodniczący kardynał de Angelio zgromadzeniu o śmierci biskupa z Cloufort msgr. Derry. Siedemnasty już zatem z kolei biskup umiera podczas soboru. Na drugiej kongregacyi d. 1. lipca odprawił mszę podług obrządku Maronitów msgr. Bostani, arcybiskup z Tyrus i Sidon. Przemawiali potem: msgr. Paya Rica, biskup z Cuenca; msgr. Collet, biskup z Luçon; msgr. Maret, biskup z Sura; msgr. David, biskup z Brieu; msgr. Adames, biskup z Luxemburga; msgr. Greith, biskup z St. Gallen. Na 81 jeneralnej kongregacyi odprawił mszę msgr. Haynald, arcybiskup z Colocza; przewodniczył kardynał de Luca. Przemawiali potem nad czwartym rozdziałem schematu o nieomyślności papieża msgr. Nulty, biskup z Meath; msgr. Mermillod, biskup z Hebron; msgr. Meignan, biskup z Chalons; msgr. Ramadié, biskup z Perpignan; msgr. Martinez, biskup z St. Christoph; msgr. Moreyra, biskup z Ayacacho w Peru; msgr. Aggasbati, biskup z Sinigaglia; msgr. Gaotaldi, biskup z Saluzzo i msgr. Freppel, biskup z Angers.

„Allg. Ztg.“ podaje w dosłownem brzmieniu petycyę ojców soboru o odnowienie posiedzeń. Petycyę ta jednakże mało ma podpisów.

**Madryt.** Z powodu groźnego położenia, rejent Serrano wrócił d. 8. b. m. wieczór do Madrytu i znalazł dobre u ludu przyjęcie. Zaraz po swoim przybyciu miał długą i przyjacielską naradę z posłem francuskim Mercier. Zapewniano, że powiedział posłowi, iż będąc rejentem konstytucyjnym, wziął sobie za modłę, aby nie odsuwać się od uchwał powziętych przez ministrów, a osobiście w kwestyi kandydatury, choćby ta była mu niemiłą, gdyż nie chce rodzić pozorów, jakby chciał przedłużać swoją rejencyę. Rząd hiszpański umocował swoich pełnomocników do kategorycznego zaprzeczenia, jakoby kandydatura ks. Leopolda była przygotowaną w duchu dla Francji nieprzyjawnym i aby Prim zwracał się do Bismarcka dla uzyskania zezwolenia króla pruskiego. Rokowania prowadzone były wyłącznie z księciem Leopoldem bez udziału hr. Bismarcka. Rozesłano posłem hiszpańskim za granicę notę wyjaśniającą, która odpiera wszystkie niechętnie przeciw Primowi zarzuty.

„Imparcial“ przypisuje krokom ostrożności zarządzonej przeciw karlistom ten fakt, że wydano

rozkaz powołania bezzwłocznie popisowych, nakazano ich umundurować i ćwiczyć; tudzież obsadzić niektóre pozycye strategiczne na północy. Montero Rios ma dziś przybyć do Madrytu. Twierdzenie „Gaulois“, że Espartero pisał do Prima, iż wobec kandydatury Hohenzollerna poleca stronnikom swoim popierać ks. Alfonsa, jest bezzasadne.

**Bukareszt.** Usiłowania rumuńskiego stronnictwa radykalnego zmierzające do wywołania niepokoju podczas zwołania izby albo do przerwania prac izby nie powiodły się wcale. Izba zajęła się bez żadnej przeszkody sprawdzeniem wyborów. W obec tego spokojnego toku spraw Anglia, Francya i Austrya udzieliły posłom swoim urlop.

## Chronika.

(Posiedzenie Rady miejskiej) odbędzie się dzisiaj o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1) Przedłożenie kontraktu o najem realności pod N. 140 m. na areszta miejskie. Sprawozd. radny p. Dr. Milleret. 2) Udzielenie przyrzeczenie przyjęcia do gminy: pp. Sewerynowi Wasilewskiemu i Dr. Wincentemu Zakrzewskiemu. Sprawozd. radny p. Patraszewski. 3) Urządzenie spinalni dla straży ogniowej. Sprawozd. radny p. Dr. Milleret. 4) Wnioski sekcji III. co do budynków wyprowadzić się mających w dworek budowlany. Sprawozd. radny p. Żaak. 5) Dekret wys. c. k. Namiestnictwa w sprawie pokrywania potrzeb kościelnych tutejszych parafii. Sprawozd. radny p. Dr. Starzewski. 6) Podanie p. Mikołaja Ochmana (rymarza) o nadanie prawa miejskiego. Sprawozd. radny p. Patraszewski.

(Nieszczęsne wypadki.) W kopalniach nafty w Borysławiu w powiecie drohobyckim dwaj robotnicy Hryń Sowiak i Moritz Rosenmann udusili się gazem w ostatnich dniach ubiegłego miesiąca. W jednym szybie zaś znaleziono d. 20. z. m. zwłoki nieznanego osoby.

(Pożary.) Dnia 6. czerwca zgorzała w Starej wsi w powiecie grybowskiem zagroda włościańska. Przyczyną pożaru była nieostrożność. D. 28. czerwca zgorzał w Górze ropezyckiej w powiecie ropezyckim dach jednego domu. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda wynosi 124 złr. D. 2. lipca zgorzały w Lackiej woli w pow. mościckim trzy zagrody włościańskie. Ogień miał być podłożony. Szkoda wynosi 1800 złr. D. 2. lipca zgorzały w Radłowie w pow. brzeskim dwie zagrody włościańskie. Przyczyną pożaru była nieostrożność. Szkoda wynosi 300 złr. D. 9. lipca zgorzał w Gródku w pow. grodeckim dach na stajni eraryalnej. Przyczyna pożaru niewiadoma.

— Czytamy w „Czasie“: Onegdaj odbyły się wybory dostojników akademickich na rok szkolny 1871. Wybór rektora wypadł z kolei na wydział filozoficzny, i obrany został profesor dr. Józef Kremer; dziekanami zaś: na wydziale teologicznym: profesor i kanonik dr. Sosnowski; na wydziale prawniczym: prof. dr. Heyzmann; na wydziale lekarskim: prof. dr. Gilewski; wydział zaś filozoficzny dopiero w bieżącym tygodniu przystąpi do wyboru dziekana.

(Połączenie kanałem Liverpoolu z Manchesterem.) Przekopanie kanału Suezkiego daje, jak wiadać, popęd do innych tego rodzaju przedsięwzięć. Anglii postanowili połączyć kanałem dwa najhandlowiejsze miasta swoje Manchester i Liverpool. Pierwsze z tych miast nad rzeką Irwell leżące, odległe jest o 30 mil angielskich od wybrzeża morskiego; Liverpool zaś położony jest przy ujściu tejże rzeki do morza, tak że kanał zajmować będzie około 33 mil angielskich długości, a roboty ograniczą się na rozszerzeniu i wygłębieniu koryta rzeki. Kanał będzie miał 80 stóp szerokości w dolnej części, a 200 w górnej; głębokość zaś najmniejsza będzie stóp 22. Koszta na przeprowadzenie kanału wyniosą 2,500.000 funtów sterlingów; roczny zaś z niego dochód obliczają na 300.000 funtów sterlingów.

(Największa w świecie biblia.) W Londynie u Puttick et Simpson sprzedano w tych dniach największą w świecie biblię za 165 funtów szterlingów t. j. 1650 złr. Jest to wspaniałe wydanie Macklina. Dawny jej właściciel, zmarły John Gray Bell z Manchester wzbogacił ją 11.000 miedziorytami i rysunkami. Całe dzieło składa się z 63 wielkich tomów in folio.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 13. lipca. W tut. izbie handl. i przem. płacono: Pszenica 170 ₰ 8 złr. 50 c. do 9 złr. 70 c., żyto 160 ₰ 4 złr. 80 c. do 5 złr. — c., jęczmień 140 ₰ 4 złr. 75 c. do 5 złr. — c., owies 100 ₰ 3 złr. 30 c. do 3 złr. 40 c., kukurudza 170 ₰ 5 złr. 25 c. do 5 złr. 50 c., hreczka 140 ₰ 4 złr. 40 c. do 4 złr. 60 c., koniczyzna 180 ₰ 31 złr. — c. do 32 złr., rzepak 13 ₰ — złr. — c. do — złr. — c., lnianka 150 ₰ — złr. — c. do — złr. — c., groch 180 ₰ 5 złr. 40 c. do 6 złr. 50 c.; łój 100 ₰ 32 złr. — c. do 32 złr. 50 c., potaż drzewny 100 ₰ 17 złr. 50 c. do 18 złr. — c., chmiel 100 ₰ 45 złr. — c. do 45 złr. 50 c.; spirytus wiadro 15 złr. 25 c. do 15 złr. 50 c.

Ceny targowe w miesiacu czerwcu:

Table with columns for months (Borzechów, Jezierzany, Kudryńce, Miełnica, Skala) and rows for various goods like 'Mec pszenicy', 'żyta', 'jęczmienia', etc.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

(Spóźniony.)

Wiedeń, 13. lipca. „Tagespresse“ wyraża przekonanie, że stanowisko Austrii może być tylko neutralnem, dopóki wojna ogranicza się tylko na Prusy i Francję.

Paryż, 13. lipca. „Figaro“ otrzymał następujący telegram: Mühlhausen, 11. lipca. W Loewach (w księstwie Badeńskim) oficerowie pruskiego sztabu

głównego robią przygotowania do założenia oszańcowanego obozu na 25.000 żołnierzy. Wczoraj o godzinie szóstej wieczorem renta 69.95, gdyż mimo zrzeczenia się kandydatury ze strony księcia Hohenzollern trudności nie uważają tu za usunięte.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. lipca

Hotel George: PP. Hr. Dunin-Borkowski S., z Wiednia — Hr. Koziebrodzki J., z Podola. — Br. Schönberg E., z Saksoni. — Babecki K., z Byszowa. — Burzyński T., z Królestwa

Hotel europejski: Kosakowski W., z Wołynia.

Hotel Langa: Kocyde de Cenisberger, c. k. major, z Złoczowa.

Hotel angielski: Hr. Romer F., z Inwaldu. — Stecki T. J., z Królestwa. — Klametzky J., c. k. nadpor., ze Stryja. — Isil K., c. k. porucz., z Drohowyża.

Dnia 13. lipca.

Hotel George: PP. Hr. Jabłonowski A., z Rawy. — Hr. Michałowski T., z Przemysła. — Horodyski K., z Krogulec. — Jedrzyzewicz M., z Sniatyna. — Carouzo J. A., z Multan. — Łonnicki K., z Waręża.

Hotel europejski: Bogusz G., z Wyrzyszanki. — Boniecki B., z Kaźni. — Bukowski J., z Kunkolnik. — Jedrzyzewicz J., z Żurawca. — Machnaur J. W., z Warszawy. — Miliński J., z Cecowa. — Zachert A., z Litwy.

Hotel Langa: Semler J., c. k. kap., z Złoczowa.

Hotel angielski: Doboszyński M., c. k. sąd. post., z Radziechowa. — Grocholski Iz., z Oserdowa. — Hulimb A., z Leszczkowa. — Komar T., z Uścia. — Kruszewski J., Chorobrewa. — Lang B., z Wołicy. — Szepeński T., z Czajkowie. — Akolimowski J., z Dynisk. — Grocholski W., c. k. pes. kap., z Szczypiatyna.

Hotel podolski: Wroczyński L., z Wołynia.

Pod białym keniem: Raczynski A., z Opoki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. lipca.

PP. Hr. Baworowski W., do Wiednia. — Hr. Dzieduszycki S., do Niesuchowa. — Hr. Karnicki A., do Królestwa.

Hr. Tarnowski W., do Wróblowie. — Czechik J., c. k. star., do Nadwórny. — Kwiatkowski W., kap., do Szelisk. — Brobecki A., do Krakowa. — Cieszkowski R., do Królestwa. — Kunaszewski D., do Wojnitowa. — Łukasiewicz, lg., do

Hanczarowa. — Ochocki S., do Krakowa. — Łodyński S., do Nahores. — Szezeński A., do Laszek zaw. — Teodorowicz K., do Michaleza. — Zarzycki T., do Chotyłuba.

Dnia 13. lipca.

PP.: Ks. Ghyka A., do Multan. — Hr. Romer F., do Inwald. — Br. Schönberg E., z Czerniowiec. — Steinkeller O., kap., do Lubieńca. — Klametzky J., c. k. nadpor., do Stryja. — Isil K., c. k. porucz., do Drohowyża. — Jokisz B., do Kapiel. — Juszkiewicz F., do Rzeszowa. — Krzczunowicz K., do Komarowa. — Kroupensky M., do Roman. — Przedziecki A., do Botuschan. — Stecki T. J., do Wiednia. — Smilowicz J., na Podole.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. lipca 1870.

Table with columns: Pora, Barometr, Stopień ciepła według Reauma, Stan powietrza wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery.

wieczorem błyskawice w PnZ.

Dnia 14. lipca 1870 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące liczby:

5. 7. 39. 40. 33.

Następne ciągnięcia przypadną w dniu 27. lipca i 10. sierpnia 1870.

Y E A T E.

Jutro (przedst. polskie): „Adryanna Lecouvreur“, dramat w 5 aktach z francuskiego. Ostatni gościnny występ p. Heleny Modrzejewskiej.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Table with columns: Efekta, Uskutecz. sprzetanie, Kurs przeciętny, Kurs ostatni, płać, żądają. Includes sub-section 'D. 13. lipca.' with various bank and commodity prices.

pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrótka w 35 latach po 5%

Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrótka w 37 latach po 5%

Metaliiki po 4 1/2%

Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy

„ „ „ 1839 piąta część losów

„ „ „ 1854 po 250 zł. 4%

„ „ „ 1860 po 500 zł. 5%

„ „ „ 1860 po 100 zł. 5%

Pożyczka z r. 1864 (z premij) po 100 zł.

Renty Como po 42 lir. austr.

B. Krajów koronnych.

Obligacje indemn. po 5% za 100 zł.

Czech

Bukowiny

Galicyi

Niższej Austrii

Siedmiogrodu

Węgier

Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterli.) z wpłatą 50%

Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a.

Niż.-aust. tow. eskom. po 500 zł.

Galic. banku kraj. a 200 zł. wpl. 40%

Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%

Banku narodowego

Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.

Kol. Ces. Elzbiety po 200 zł. m. k.

Póln. kolej po 1000 zł. w. a.

Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.

Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)

Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.

Połud. kolei państw. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.

Spółki Borysławskiej a 200 zł. w. a.

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze

Gal. tow. kred. w w. a. po 4%

Gal. banku hyp. po 6%

Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6%

Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%

Węgier. Towar. ziemskie po 3 1/2%

(renta) po 6%

4. Obligacje z prawem pierwszeństwa

Kol. póln. po 100 zł. m. k.

„ „ „ w. a.

Kolej gal. Kar. Lud. sc. po 300 zł. 5% za 100 zł.

Kol. gal. Karola Ludwika II. emisji

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.

Clarego po 40 zł. m. k.

Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.

Keglevicha po 20 zł. m. k.

Pożyczka miasta Rudy po 40 zł. w. a.

Pałlego po 40 zł. m. k.

Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa

Salna po 40 zł. m. k.

St. Genois „ 40 „

Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.

Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.

„ 50 zł. w. a.

Waldsteina po 20 zł. m. k.

Windischgratza „ 20 „

Wekale. (Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.

Augsburg za 100 zł. w p. n.

Berlin za 100 tal.

Frankfurt 100 zł. w p. n.

Hamburg za 100 M. B.

Londyn za 10 fl. szt.

Paryż za 100 fr.

Kurs złota.

Dukaty ces. men.

„ pełn. wagi

Korona

20 frankówka

Rosyjski naperyal

Talar zwiazkowy

Srebro

122.25 122.75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 13. lipca.

Jednolity dług państwa w banknotach

„ w srebrze

Losy z 1860. roku

Akeye banku wiedeńskiego

„ kredytowego

Londyn 10 funtów szterlingów

Srebro

„ towarem

Napoleondor

BIULENIENIA URZĘDOWE.

(1592) E d y k t.

L. 2415. C. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Izaaka vel Ieyka Szwagra, że przeciw niemu Sara Reize Szwager o przyznanie własności części realności pod l. 38 i 79 w Złoczowie na jego imię intabulowanych pod dniem 21go kwietnia 1870 do l. 2415 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego termin do wniesienia obrony na dzień 25. lipca 1870 o 11tej godzinie przed południem wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego jest niewiadome, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego pana adwokata Dra. Billeta z sub-

stytucyą pana adwokata Dra. Heynego za kuratora nieobecnemu ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby w wyż. oznaczonym czasie albo sam się zgłosił, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi tutejszemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z rady c. k. sądu obwodowego. Złoczów, dnia 18. maja 1870.

(1599) E d i c t.

Nro. 4118. Rom F. P. Bezirksgericht Biala wird bekannt gemacht, es sei am 8. April 1869 Carl Neuduch in Lipnik ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben. Da dem Gerichte der Aufenthaltsort der Tochter Katharina Neuduch verheiratete Babajew unbekannt ist, so wird dieselbe aufgefordert, sich binnen 1 Jahre von dem unten gesetzten Tage an bei diesem Gerichte zu melden und die Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und dem für sie in der Person des Hr. Advocaten W. C. Ehrler aufgestellte Curator abgehandelt werden würde.

Biala, am 1. Juli 1870.

**(1613) Konkurs. (1)**

Nr. 10965. Posady pocztmistrzów przy nowo utworzyć się mających c. k. urzędach pocztowych: Wzdów, Łapanów, Muchawka, Lipnica, Tymowa i Czchów za kontraktem i złożeniem kaucyi w kwocie 200 złr.

Urząd pocztowy Wzdów będzie połączony z urzędem pocztowym w Grabownicy codzienną pocztą pieszą; Czchów codzienną pocztą pieszą z Zakliczynem; zaś urzędy pocztowe Łapanów, Muchawka, Lipnica i Tymowa codzienną jazdą posłańczą między Gdowem przez Muchawkę, Tymowę, Zakliczyn i Biecz.

Pobory pocztmistrzów przy każdym wymienionym urzędzie pocztowym:

Sto ośmdziesiąt złr. dotacja i trzydzieści sześć złr. rocznie na pauszale kancelaryjne, i za utrzymanie poczty pieszej z Wzdowa do Grabownicy i napowrót, z Czchowa do Zakliczyna i napowrót, pocztmistrze zaś w Muchawce i Tymowie za udział w utrzymaniu jazdy posłańczej na przestrzeni Gdów-Biecz oznaczyć się mające roczne pauszale.

Kompetujący o jedną z tych posad winni są wnieść swoje w dowody wieku, majątku, moralności i dotychczasowego zatrudnienia zaopatrzone podania do 31. lipca b. r. do c. k. kraj. Dyrekcji poczt w Lwowie, i mają żądania swoje co do wynagrodzenia za utrzymanie poczt liczebnie w jak najniższych kwotach podać, a to: o pocztę Wzdów za utrzymanie codziennej poczty pieszej do Grabownicy i napowrót, o pocztę Czchów za utrzymanie codziennej poczty pieszej do Zakliczyna i napowrót, o pocztę w Muchawce za utrzymanie codziennej jazdy posłańczej raz do Gdowa i napowrót, drugi raz do Tymowy i napowrót, o pocztę w Tymowie za utrzymanie codziennej jazdy posłańczej raz do Zakliczyna i napowrót, drugi raz do Muchawki i napowrót.

C. k. krajowa Dyrekcja poczt.

Lwów, dnia 9. lipca 1870.

**Concurs.**

Nro. 10965. Postmeisterstellen bei den neu zu errichtenden Postämtern:

Wzdów, Łapanów, Muchawka, Lipnica, Tymowa und Czchów gegen Vertrag und 200 fl. Caution.

Das Postamt Wzdów wird seine Verbindung durch tägliche Fußbotenposten nach Grabownice, jenen in Czchów durch tägliche Fußbotenposten nach Zakliczyn, das Postamt Łapanów, Muchawka, Lipnica und Tymowa aber durch einen neu einzuführenden täglichen Botenfahrtskurs zwischen Gdów über Muchawka, Tymowa, Zakliczyn und Biecz enthalten.

Bezüge der Postmeister in jedem dieser Orte: Einhundert Achtzig Gulden Bestallung und Dreißig Sechß Gulden Amtspauschale jährlich, und insofern dem Postmeister in Wzdów die Unterhaltung der Fußbotenposten nach und von Grabownice, jenem in Czchów die Unterhaltung der Fußbotenposten nach Zakliczyn und retour, dem Postmeister in Muchawka und Tymowa aber ein Antheil an der Beförderung auf dem Botenfahrtskurs Gdów-Biecz überlassen werden sollte, in einem diesfalls mit ihnen zu vereinbarenden Jahrespauschale.

Bewerber haben ihre Gesuche unter documentirter Nachweisung des Alters, Vermögens, Wohlverhaltens und der bisherigen Beschäftigung bis 31. Juli l. J. bei der k. k. galiz. Postdirection in Lemberg einzubringen, und ist von den Bewerbern um die Post in Wzdów auch die geringste Jahresforderung für die Unterhaltung der täglichen Fußbotenposten nach Grabownice und retour, von jenen um die Post in Czchów das geringste Jahrespauschale für die Fußbotenposten nach Zakliczyn und retour, von den Bewerbern um die Post in Muchawka die geringste Jahresforderung für Unterhaltung der täglichen Botenfahrten einerseits bis Gdów und retour, andererseits bis Tymowa und retour, von den Bewerbern um die Post in Tymowa die geringste Jahresforderung für Unterhaltung täglicher Botenfahrten einerseits nach Zakliczyn und zurück, andererseits nach Muchawka und retour ziffermäßig anzugeben.

K. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, 9. Juli 1870.

**(1616) E d y k t. (1)**

Nr. 2747. Ces. król. sąd powiatowy przychylając się do prośby Wojciecha Gurgula w celu zaspokojenia tegoż pretensyi w kwocie 132 złr. w. a. wraz z kosztami w kwotach 3 złr. 6 kr., 9 złr. 34 $\frac{1}{2}$  kr., 2 złr., 7 złr. 34 $\frac{1}{2}$  kr., 2 złr. 40 kr., 8 złr. 34 $\frac{1}{2}$  kr., 3 złr. i 1 złr. 68 kr. wal. austr. przyznaniem, do publicznej sprzedaży realności pod L. 75 w Dołach położonej, własnością Stanisława Gurgula będącej, z 12 morgów gruntu i budynków mieszkalnych i gospodarczych się składającej, w miejsce trzeciego terminu licytacyjnego, który wedle uchwały z dnia 27. października 1869 L. 5014 na dzień 25. stycznia 1869 był wyznaczony, a na mocy uchwały z dnia 8. stycznia 1870 L. 59 wstrzymany, wyznacza nowy termin, który się w dniu 27go września 1870 o godzinie 9tej przed południem w gmachu sądowym odbędzie pod warunkami w uchwałę z dnia 27. października 1869 l. 5014 podanymi.

Brzesko, dnia 6. lipca 1870.

**(1617) G d i c t. (1)**

Nro. 2737. Vom k. k. Bezirksgerichte Buczacz wird hiemit bekannt gemacht, daß über das Tabulargesetz der Gittel Littmann de praes. 21. Jänner 1868 Bl. 173 der b. o. Grundbuchführung aufgetragen wird, bei dem Umstande, als daß auf diese Realität Bezug habende Grundbuch abhanden gekommen ist, aus dem bereits im Urkundenbuche Thom. XIV. pag. 226 und 227 ingrossirten Verträge dttto. Buczacz 2. April 1840 nach vorläufiger Ingrossirung des Protocolls vom 4. Mai 1870 Bl. 2110 die Freyde Hoffmann als Eigenthümerin dieser Realität, hingegen aus dem Kaufverträge dttto. Buczacz am 19. Jänner 1868 die Gittel Littmann als letzte Eigenthümerin dieser Realität zu intabuliren.

Sie von wird Gittel Littmann und Freyde Hoffmann zu eigenen Händen, und die unbekanntes Hypothekargläubiger zu Händen des Curators Moses Chaim Littmann verständigt.

Da die Hypothekargläubiger dieser Realität unbekannt sind, so wird denselben auf ihre Gefahr und Kosten der hiesige Insasse Moses Chaim Littmann zum Curator bestellt, und demselben der h. g. Tabularbescheid vom 28. Juni 1870 Bl. 2737 zu Händen dieses Curators mit dem zugefügt, daß sie innerhalb Jahresfrist ihre etwaigen mit der Tabularklausel versehenen Urkunden behufs Wiedereintragung ihrer Forderungen im Lastenstande dieser Realität diesem Gerichte vorzulegen haben, als sonst nach Verlauf dieser Frist keine Wiedereintragung Platz greifen wird.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Buczacz, am 28. Juni 1870.

**(1622) Konkurs. (1)**

L. 1085-Pr. W celu obsadzenia posady adjunkta sądowego przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie z roczną płacą 900 zł., ewentualnie 800 zł. w. a. rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem 14-dniowym od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje prośby załącznikami należycie poparte, wnieść do Prezydium tutejszego c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 11. lipca 1870.

**(1619) E d y k t. (1)**

L. 2104. C. k. sąd powiatowy w Kossowie podaje do wiadomości, że na dniu 25go lutego 1869 zmarł Antoni Pietruszyński w Utoropach bez ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ tutejszemu sądowi wiadomem nie jest, czyli i jakim osobom prawo do jego spadku przysłuży, przeto wzywa się wszystkich tych, którzyby z jakiegobądź tytułu do tego spadku prawo sobie rościłi, by przytulo do spadku w przeciagu jednego roku tutejszemu sądowi wykazali i swe oświadczenie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Michał Bojczuka z Utorop kuratorem się ustanawia z temi, którzy się zgłoszą i z prawem do spadku się wykażą przeprowadzony i przyznany, częścią zaś spadku nieprzyjęta lub gdyby się do niego nikt nie zgłosił, cały spadek państwu przypadnie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kossów, dnia 9. lipca 1870.

**(1618) E d y k t. (1)**

L. 1958. C. k. sąd powiatowy we Frysztaku ogłasza, że stosownie do orzeczenia c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z d. 30. czerwca 1870 l. 9715, że Michał Piotrowski jako marnotrawca pod kuratelę postawiony być ma, temuż Pawła Mastala gospodarza z Łąk za kuratora do majątku ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego.

Frysztak, dnia 9. lipca 1870.

**(1615) E d y k t. (1)**

L. 7068. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym wiadomo czyni, że na prośbę kasy sieroczej w Tarnowie celem wydobycia sum 1260 zł., 560 zł. i 1240 zł. w. a. z przynał. na II, III. i IV. miejscu tabeli płatniczej z dnia 30. października 1868 liczba 11287 umieszczonych, odbędzie się przymusowa relicytacja realności w Tarnowie na Żawalu pod l. 57 i 165 położonych, przedtem Heleny i Maryanny Hołyńskich, Władysława Herolda, masy spadkowej Edmunda Herolda, Wacława Herolda i Sydonii Skorutowej własnych, następnie na rzecz nabywcy na publicznej licytacji 4. września 1867 odbytej Emanuela Mendla Mandelbauma intabulowanych, w dniu 19. sierpnia 1870 o godzinie 10. przedpołudniem w gmachu sądu tutejszego pod następującymi warunkami:

1. Sprzedaż realności w Tarnowie pod l. 57 i 165 na Żawalu położonych, odbędzie się tylko w jednym terminie, na którym realności te także niżej ceny szacunkowej, aktem oszacowania sądowego w ilości 13596 zł. 82 kr. w. a. wyjednanej, za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

2. Chęć kupienia mający złoży przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji licytacyjnej 680 zł. w. a. w gotówce, lub w galicyjskich listach zastawnych albo obligacyach publicznych według kursu ostatniego gazeta oznaczonego jako wadyum, które to wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymane, innym zaś kupującym po ukończeniu licytacji natychmiast zwrócone zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 20. maja 1870.

**(1620) Concurs-Ausschreibung.**

Nr. 801 - 2. Sch. R. Am k. k. Gymnasium in Marburg ist eine Lehrerstelle für classische Philologie in Erledigung gekommen, mit welcher die durch das Gesetz vom 9. April 1870 sistemisirten Bezüge verbunden sind.

Bewerber, welche zugleich für philosophische Präpödentig oder für das deutsche Sprachfach befähigt sind, werden besonders berücksichtigt.

Die vorchriftsmäßig instruirten Gesuche sind längstens bis 15. Juli d. J. im Dienstwege bei dem k. k. steiermark. Landeslehrerathen einzubringen.

Vom k. k. steiermark. Landeslehrerathen.

Gratz, am 22. Mai 1870.

**(1586) E d y k t. (3)**

L. 5611. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do publicznej wiadomości, iż w skutek prośby Arona Nebenzahla dozwała i rozpisuje celem pokrycia pretensyi przez Arona Nebenzahla przeciw Erazmowi Kosterkiewiczowi w kwocie 500 zł. a. w. wygranej wraz z odsetkami po 6proc. od dnia 16go kwietnia 1866 i kosztami w ilości 9 zł. 87 kr., 3 zł. 47 kr. już poprzednio przyznaniem, niemniej kosztów niniejszych w umiarkowanej ilości 15 zł. w. a. przyznanych w myśl dekretu nadwornego z 27. października 1797 Nr. 385 Z. P. S. egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację sum 252 zł., 252 zł. i 252 zł. z procentem, w stanie biernym realności Wilhelma Zanderera pod Nr. 160 i 161 w Nowym Sączu, tudzież połowy realności Anieli Zanderer pod Nr. 34 w Nowym Sączu na rzecz Erazma Kosterkiewicza Dom. III. pag. 165. n. 34. on., Dom. VII. pag. 368. n. 17. on. i Dom. VIII. pag. 39. n. 29. on. ciążących, którą licytacja w trzech terminach, a to na dniu 19. lipca 1870, na dniu 2. sierpnia 1870 i na dniu 16. sierpnia 1870, każdego razu o godzinie 10tej przed południem w kancelaryi c. k. notaryusza Żywickiego jako komisarza sądowego przedsięwzięta zostanie w ten sposób, że na dwóch pierwszych terminach takowa tylko wyżej ceny wywołania, a przynajmniej za takową, w trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę zostaną sprzedane pod następującymi warunkami:

1. Każda suma sprzedaje się osobno wraz z procentem i wszystkimi przynależnościami ryczałtowo bez zaręczenia jakiegokolwiek rodzaju za rzeczywistość lub pewność.

2. Jako cenę wywołania stanowi się cała suma kapitalna i każda suma na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej tej ceny albo za takową, zaś na trzecim terminie także niżej takowej za jaką bądź cenę będzie sprzedawana.

3. Każden chęć kupienia mający ma przed licytacją złożyć do rąk komisji zakład 10proc. czyli dziesiątą część ceny wywołania gotówką lub w papierach rządowych, lub listach zastawnych takowych instytucji kredytowych, które przez rząd są upoważnione do ich wydania, które wszystkie papiery będą przyjęte w wartości z ostatniego kursu Gazety wiedeńskiej okazującej się.

Zakład przez najwięcej ofiarującego gotówką złożony będzie zatrzymanym, innym zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacji zostanie zwróconym.

4. Chęć kupienia mającym wolno wyciągi gruntowe sum sprzedawać się mających w sądowej registraturze przejrzeć lub w odpisach podnieść.

O rozpisaniu tej licytacji zawiadamia się obie strony, t. j. Arona Nebenzahla i Erazma Kosterkiewicza, małżonków Wilhelma i Anieli Zandererów, dalej wierzycieli prawo hipoteki na sumach sprzedać się mających posiadających, jako to: Feliksa Chrzęszczyńskiego, Mojżesza Leizera, wreszcie wszystkich tych, którzyby po dniu 17. listopada 1869 jako dniu wydania przedłożonych wyciągów gruntowych na owych sumach prawo hipoteki nabyli, lub którzyby uchwała niniejsza, lub przyszłe w tej sprawie wydać się mające uchwały z jakiegobądź powodu wcale nie, albo w czasie należytem nie mogłyby być doręczone do rąk kuratora p. adwokata Dra. Zielińskiego.

Z c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 14. lipca 1870.

**(1624) E d y k t.**

L. 32159. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że pod dniem 18. czerwca 1870 zaciągnięta została do rejestru handlowego firm pojedynczych zgłoszona firma handlowa Max Landesberger dla przedsiębiorstwa interesów wekslowych i komisowych we Lwowie.

Lwów, dnia 22. czerwca 1870.

**(1625) E d y k t.**

L. 32160. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że pod dniem 18. czerwca 1870 wykreślona została z rejestru handlowego firm spółkowy firma handlowa Wohl S. W. et Goldbaum dla handlu towarami korzennymi we Lwowie.

Lwów, dnia 22. czerwca 1870.